

POSTANOWIENIE

Dnia 3 sierpnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romuald Dalewski

w sprawie z odwołania P.O.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Legnicy

o wysokość emerytury i jej wypłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 3 sierpnia 2023 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z dnia 10 maja 2022 r., sygn. akt III AUa 730/20,

T.L.

1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

2) zasądza od P.O. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Legnicy kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 27 lutego 2020 r. Sąd Okręgowy w Legnicy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie P. O. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Legnicy z 31 października 2019 r., którą organ rentowy odmówił wnioskodawcy prawa do przeliczenia emerytury i stwierdził, iż wypłata świadczenia pozostaje nadal zawieszona ze względu na pobieranie przez ubezpieczonego emerytury wojskowej.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że P. O. urodził się [...] 1951 r. Wnioskodawca pobiera emeryturę wojskową przyznaną od 1 lipca 1999 r. Do wysługi emerytalnej

zaliczono mu: okres zatrudnienia (przed służbą wojskową) od 1 września 1965 r. do 24 września 1968 r., okres służby wojskowej od 1 października 1968 r. do 30 czerwca 1999 r. Wysługa emerytalna na dzień zwolnienia ze służby wojskowej wynosi 88,75%. Otrzymywana emerytura wynosi 75% podstawy wymiaru.

Decyzją z 13 grudnia 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Legnicy przyznał P. O. emeryturę od 1 października 2017 r. i ją zawiesił ze względu na pobieranie emerytury wojskowej.

28 października 2019 r. ubezpieczony zwrócił się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z wnioskiem o ustalenie aktualnej wysokości emerytury i o wydanie pozytywnej decyzji o jej wypłacie.

Sąd Okręgowy stwierdził, że trafne jest stanowisko organu rentowego co do braku możliwości przeliczenia emerytury wnioskodawcy przyznanej decyzją z 13 grudnia 2017 r., ponieważ wnioskodawca nie przedłożył nowych dokumentów mających wpływ na jej wysokość. Takim dowodem nie jest okoliczność niepobierania emerytury przez okres od jej przyznania. Emerytura od tego czasu podlegała waloryzacji nie zaś (przy braku nowych dowodów) przeliczeniu.

Odnosząc się natomiast do możliwości podjęcia wypłaty emerytury wnioskodawcy, Sąd Okręgowy powołał treść przepisów art. 2 ust. 2 oraz art. 95 ust. 2 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Sąd ten przytoczył również art. 15a tej ustawy i art. 4 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin.

Skarżąc decyzję organu rentowego w zakresie zawieszenie wypłaty świadczenia z powodu zbiegu prawa do więcej niż jednego świadczenia, wnioskodawca wskazywał, że organ rentowy niewłaściwie zinterpretował brzmienie art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej określającego wyjątek od zasady pobierania jednego świadczenia. Wnioskodawca podniósł, że przepis ten mówi o „emeryturze obliczonej na zasadach” określonych w tym przepisie, a nie o przyznaniu emerytury na podstawie tego przepisu. Wnioskodawca powołał się w tym zakresie na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2019 r., sygn. akt I UK 426/17. Nadto ubezpieczony zarzucił naruszenie w zaskarżonej decyzji zasady równości

określonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP oraz prawa obywatela do zabezpieczenia społecznego określonego w art. 67 ust. 1 Konstytucji RP.

Sąd I instancji podniósł, że w przywołanym przez wnioskodawcę wyroku z dnia 24 stycznia 2019 r. Sąd Najwyższy wskazał, że niezależnie od daty przyjęcia do służby (i niezależnie od rodzaju emerytury) emeryt wojskowy nie może mieć uwzględnionego okresu służby wojskowej w emeryturze z powszechnego systemu emerytalnego. W tym zakresie sytuacja żołnierzy przyjętych do służby po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r. i przed tym dniem ukształtowana jest jednakowo.

Inaczej natomiast rzecz się przedstawia w aspekcie wpływu „cywilnych” okresów stażu emerytalnego na prawo i wysokość świadczeń wojskowych. W tym zakresie Sąd Najwyższy uznał za właściwy taki kierunek wykładni art. 95 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej, z którego wynika, że użyte w ust. 2 tego artykułu sformułowanie „emerytura (...) obliczona według zasad określonych w art. 15a albo art. 18e ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych” oznacza odwołanie się do zasad obliczenia emerytury wojskowej określonych w tych przepisach, a więc z uwzględnieniem wyłącznie służby wojskowej, co z kolei uzasadnia prawo do pobierania dwóch emerytur „wypracowanych” niezależnie od siebie. Zatem o wyjątku od zasady pobierania jednego świadczenia nie decyduje data przyjęcia do służby, ale brak możliwości obliczenia emerytury wojskowej przy uwzględnieniu „cywilnego” stażu emerytalnego. Przy czym ten „brak możliwości” nie występuje wtedy, gdy emeryt wojskowy nie decyduje się na złożenie wniosku o doliczenie po zwolnieniu ze służby wojskowej okresów składkowych i nieskładkowych, choć mogą one zwiększyć podstawę wymiaru emerytury do 75%. Wspólnym bowiem mianownikiem uzasadniającym prawo do dwóch świadczeń są uwarunkowania wynikające z przepisów prawa niepozwalające na wykorzystanie stażu „cywilnego” w emeryturze wojskowej, a nie wybór emeryta wojskowego.

Sąd Okręgowy zaaprobował w pełni pogląd zaprezentowany w przywołanym wyżej orzeczeniu Sądu Najwyższego.

Sąd I instancji wskazał, jednak, że wbrew twierdzeniom wnioskodawcy, okresy ubezpieczenia z tytułu pracy „cywilnej” mają wpływ na wysokość jego

emerytury wojskowej. Skorzystał z nich również sam ubezpieczony, któremu do usługi emerytalnej na podstawie art. 16 ust. 1 w związku z art. 15 ustawy doliczono okres od 1 września 1965 r. do 24 września 1968 r.

Zatem wnioskodawca miał możliwość obliczenia emerytury wojskowej przy uwzględnieniu „cywilnego” stażu emerytalnego i z tej możliwości skorzystał. Z tego względu, w ocenie Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie nie zachodzi wyjątek od zasady pobierania jednego świadczenia z art. 95 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, albowiem emerytura wojskowa wnioskodawcy została obliczona przy uwzględnieniu „cywilnego stażu emerytalnego”. Trafnie zatem organ rentowy zawiesił wypłatę świadczenia wnioskodawcy jako świadczenia niższego z powodu zbiegu prawa do więcej niż jednego świadczenia.

Na skutek apelacji wnioskodawcy Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z 10 maja 2022 r., w pkt. I oddalił apelację i w pkt. II orzekł o kosztach postępowania.

Sąd drugiej instancji podniósł, że Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 15 grudnia 2021 r. (III UZP 7/21), wydanej na skutek przedstawionego temu sądowi zagadnienia prawnego przez orzekający w niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny, wyraził pogląd, że ubezpieczonemu, który pozostawał w zawodowej służbie wojskowej przed dniem 2 stycznia 1999 r. i pobiera emeryturę wojskową wynoszącą 75% podstawy jej wymiaru obliczoną bez uwzględnienia okresów składkowych i nieskładkowych, z tytułu których jest uprawniony również do emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wypłaca się jedno z tych świadczeń - wyższe lub wybrane przez niego.

Sąd Apelacyjny odnosząc przytoczony wyżej podgląd prawny do stanu niniejszej sprawy, stwierdził, że emeryt wojskowy, który pozostawał - jak wnioskodawca - w zawodowej służbie wojskowej przed dniem 2 stycznia 1999 r., nie jest uprawniony do równoczesnego pobierania emerytury wojskowej i emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, bez względu na to, że na wysokość jego emerytury wojskowej, ustalonej w maksymalnej kwocie 75% podstawy jej wymiaru (art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin), wpływają wyłącznie okresy zawodowej służby wojskowej. Za takim wnioskiem przemawia rozdzielność modeli obliczania emerytur wojskowych, ustanowionych dla żołnierzy zawodowych w zależności od

daty powołania do służby (przed dniem 2 stycznia 1999 r. lub po dniu 1 stycznia 1999 r.).

Z celowościowego punktu widzenia Sąd odwoławczy podkreślił, że wykładnia wyłączająca stosowanie zasady pobierania jednego świadczenia do żołnierza zawodowego, który pozostając w zawodowej służbie wojskowej przed dniem 2 stycznia 1999 r., nie miał - jak wnioskodawca - możliwości obliczenia emerytury wojskowej przy uwzględnieniu „cywilnego” stażu emerytalnego, mogłaby prowadzić do nieuzasadnionego zróżnicowania w obrębie uprawnionych, którzy wstąpili do służby przed dniem 2 stycznia 1999 r. Z jednej bowiem strony, można by wyróżnić osoby, które mają wojskową usługę emerytalną uprawniającą do emerytury wojskowej nieznacznie niższą od ustawowego maksimum (art. 18 ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych), a jednocześnie zgromadziły w znacznym rozmiarze okresy składkowe i nieskładkowe, które mogą być „wykorzystane” jedynie do niewielkiego zwiększenia wysokości emerytury wojskowej (do 75% podstawy wymiaru), natomiast nie dają w takiej sytuacji prawa do pobierania emerytury z FUS, skoro uprawniony miał możliwość uwzględnienia okresów „cywilnych” przy obliczeniu emerytury wojskowej. Z drugiej strony, nieznacznie tylko wyższa wojskowa usługa emerytalna, pozwalająca jednak na samodzielne osiągnięcie (bez doliczenia okresów „cywilnych”) ustawowego maksimum wynoszącego 75% podstawy wymiaru, pozwoliłaby ubezpieczonemu na kumulację pobierania emerytury wojskowej i emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, której wysokość będzie uwzględniać w pełnym zakresie zgromadzone okresy składkowe i nieskładkowe. Innymi słowy, w przypadku uprawnionego znajdującego się w pierwszej sytuacji okresy „cywilne” wpłyną jedynie w marginalnym stopniu na wysokość osiąganego świadczenia (poprzez uzupełnienie wysokości emerytury wojskowej), zaś uprawniony znajdujący się (jak wnioskodawca) w drugiej sytuacji miałby możliwość „skonsumowania” tych okresów w pełnym zakresie poprzez pobieranie emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Apelacyjny dodał, że z mocy art. 18i ustawy zaopatrzeniowej, który wejdzie w życie od 1 stycznia 2025 r., poczynając od tej daty wszyscy żołnierze zawodowi, którzy zostali powołani do służby przed dniem 1 stycznia 2013 r. - a

zatem również wnioskodawca - będą mogli dokonać wyboru ustalenia wyboru emerytury na zasadach określonych w rozdziale 1a tej ustawy. Uprawnienie to będzie jednak służyło dopiero od tej daty. Potwierdza to prawidłowość wykładni, zgodnie z którą w obecnym stanie prawnym do żołnierzy powołanych do służby przed dniem 2 stycznia 1999 r. nie mogą znajdować zasady określone w art. 18e (stanowiącego rozwiązanie zawarte w rozdziale 1 a) bądź art. 15a ustawy emerytalnej.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniósł P. O. Skarżący zaskarżył wyrok w całości i wniósł o jego zmianę przez uchylenie decyzji organu rentowego w całości i nakazanie obliczenia i wypłaty zawieszonego świadczenia wynikającego z przyznanego prawa do emerytury z ZUS, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy zwrotu kosztów sądowych według norm przepisanych w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za I i II instancje.

Jako podstawy skargi kasacyjnej skarżący wskazał na naruszenie prawa materialnego tj.

1. art. 95 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z art. 15, 15a, 16 ust. 1 albo 18e ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych z dnia 10 grudnia 1993 r.

2. art. 32 ust. 1 Konstytucji RP i określonej w nim konstytucyjnej zasady równości przez taką interpretację art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej w związku z art. 15a lub 18a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych.

3. art. 67 ust. 1 Konstytucji RP, który wskazuje, że obywatel ma prawo do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego przez taką interpretację art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej w związku z art. 15 i 15a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych, która nakłada na obywatela obowiązek zabezpieczenia społecznego

Skarżący zarzucił także naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powołał się na istotne zagadnienie prawne oraz potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości.

W uzasadnieniu wniosku skarżący podniósł, że sprawie występuje w istotne zagadnienie prawne dotyczące Czy ubezpieczonemu, urodzonemu po 31 grudnia 1948 r., który pozostawał w zawodowej służbie wojskowej przed dniem 2 stycznia 1999 r., i pobiera przyznaną przed tym dniem emeryturę wojskową wynoszącą 75% podstawy jej wymiaru bez doliczenia okresów składkowych poprzedzających zawodową służbę wojskową, jak i przypadających po zakończeniu tej służby, może być wypłacana jednocześnie emerytura z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przysługująca z tytułu powyższych okresów składkowych (art. 7 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin w związku z art. 95 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych) przy jednoczesnym uwzględnieniu odprowadzania składek na ubezpieczenia emerytalne przez ubezpieczonego przed i po służbie wojskowej, braku zwiększonego ryzyka niezdolności do pracy z tytułu służby wojskowej w porównaniu do innych grup emerytalnych poza służbami mundurowymi, braku doliczenia okresów składkowych poprzedzających zawodową służbę wojskową, jak i przypadających po zakończeniu tej służby, co skutkować winno wypłatą dwóch świadczeń emerytalnych wojskowego i cywilnego, a także czy interpretacja art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej w związku z art. 15a lub 18a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych jest zgodna z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP i określonej w nim konstytucyjnej zasady równości i art. 67 ust. 1 Konstytucji RP poprzez przyjęcie, iż pozwala wypłacać dwa świadczenia jedynie niektórym osobom w ramach tej samej grupy emerytalnej w tym przypadku jedynie niektórym emerytom wojskowym powołanych do służby po 1 stycznia 1999 r. w sytuacji gdy ubezpieczony pozostający w zawodowej służbie wojskowej przed dniem 2 stycznia 1999 r. przed i po służbie wojskowej w okresie stażu cywilnego odprowadzając składki na ubezpieczenie emerytalne nie ma możliwości pobierania dwóch świadczeń emerytalnych pomimo, iż w okresie służby wojskowej jego ryzyko niezdolności do pracy z uwagi na charakter służby wojskowej było tożsame z ryzykiem osób powołanych do służby wojskowej po dniu 1 stycznia

1999 r. lub czy w razie przyjęcia braku podstaw prawnych do wypłaty emerytury cywilnej obok emerytury wojskowej ubezpieczonemu powołanemu do służby wojskowej przed 2 stycznia 1999 r. zasadny jest zwrot składek na ubezpieczenia emerytalne uregulowanych przez ubezpieczonego w okresie stażu cywilnego jako świadczenia nienależnego od ubezpieczonego poza niektórymi osobami wojskowymi w ramach tej samej grupy emerytalnej mającymi prawo do wypłaty dwóch świadczeń emerytury wojskowej i emerytury cywilnej?

W odpowiedzi organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania a z ostrożności procesowej o jej oddalenie oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej

instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Skarżący oparł wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazując na istnienie zagadnienia prawnego oraz potrzebę wykładni przepisów prawnych, wywołujących rozbieżności w orzecznictwie.

W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że przekonanie Sądu Najwyższego oceniającego na etapie przedsądu o zasadności przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w oparciu o przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. wymaga wskazania za pomocą wywodu prawnego, na kanwie jakich norm (przepisów) zagadnienie powstało, jakie są możliwe interpretacje problemu i jakie jego rozstrzygnięcie proponuje skarżący (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2009 r., II PK 66/09, LEX nr 553691). Zagadnienie prawne jest to problem, który wiąże się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego, którego wyjaśnienie ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw, ale także dla rozstrzygnięcia konkretnej, jednostkowej sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2012 r., I PK 158/11, LEX nr 1215116). Wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało ono sformułowane, i wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158; z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, poz. 51; z dnia 10 stycznia 2012 r., I UK 305/11, LEX nr 1215784; z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z dnia 10 września 2014 r., I CSK 729/13, LEX nr 1532950; z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, LEX nr 1622307; z dnia 14 kwietnia 2015 r., II PK 217/14, LEX nr 678073; z dnia 28

października 2015 r., I PK 17/15, LEX nr 2021940; z dnia 14 stycznia 2016 r., II CSK 382/15, LEX nr 2090999).

Natomiast przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawa wymaga od skarżącego określenia, które przepisy wymagają wykładni Sądu Najwyższego, ze wskazaniem, na czym polegają związane z tym poważne wątpliwości, lub z przedstawieniem rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10). Ponadto konieczne jest opisanie tych wątpliwości lub rozbieżności, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2003 r., II UK 184/03, z dnia 22 czerwca 2004 r., III UK 103/04, czy też z dnia 17 grudnia 2007 r., I PK 233/07). W przypadku powoływania się na rozbieżności w orzecznictwie konieczne jest także, choćby przykładowe, wskazanie orzeczeń, w których ten sam przepis prawa byłyby odmiennie wykładany. Nie istnieje jednak potrzeba wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP - wkładka z 2003 r. nr 13, poz. 5).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżącego nie spełnia wyżej określonych kryteriów. Przede wszystkim dlatego, że w przedmiotowej sprawie Sąd Apelacyjny zwrócił się do Sądu Najwyższego z pytaniem prawnym a Sąd Najwyższy postanowieniem z 15 grudnia 2021 r. (III UZP 7/21) udzielił odpowiedzi na zadane pytanie.

W tym miejscu należy podkreślić, że zgodnie z art. 390 § 2 k.p.c. uchwała Sądu Najwyższego rozstrzygająca zagadnienie prawne wiąże w danej sprawie. Oznacza to, że uchwałą Sądu Najwyższego rozstrzygającą zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości związany jest sąd rozpoznający sprawę, w której przedstawiono Sądowi Najwyższemu to konkretne zagadnienie.

W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 15 grudnia 2021 r., (III UZP 7/21, LEX nr 3274620), wyrażono pogląd prawny, zgodnie z którym ubezpieczonemu, który pozostawał w zawodowej służbie wojskowej przed dniem 2 stycznia 1999 r. i pobiera emeryturę wojskową wynoszącą 75% podstawy jej wymiaru obliczoną bez uwzględnienia okresów składkowych i nieskładkowych, z tytułu których jest uprawniony również do emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wypłaca się jedno z tych świadczeń - wyższe lub wybrane przez niego (art. 95 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 291 ze zm. w związku z art. 7 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 586 ze zm.).

Sąd Najwyższy między innymi zgodził się przy tym ze stanowiskiem, że przyjęcie założenia, zgodnie z którym dyferencjacja uprawnień żołnierzy w zakresie prawa do wypłaty świadczeń emerytalnych w zbiegu jest związana wyłącznie z datą powołania ich do służby wojskowej (przed i po dniu 1 stycznia 1999 r.) i stanowi jej konsekwencję, oznaczałoby ich nierówne traktowanie. Inaczej jednak ten problem musi być postrzegany, gdyby założyć, a założenie takie jest w pełni uprawnione, że nie chodzi w nim o samą datę powołania do służby jako determinantę różnych uprawnień w przypadku zbiegu prawa do świadczeń emerytalnych, lecz o to, że te dwie grupy żołnierzy były objęte w okresie odbywania tej służby różnymi systemami emerytalnymi, co data powołania ich do służby jedynie ilustruje. Okoliczność ta, polegająca na wprowadzeniu od dnia 1 stycznia 1999 r. systemu „zdefiniowanej składki” w miejsce systemu „zdefiniowanego świadczenia” i związane z tym istotne różnice w zakresie unormowania sposobu opłacania składek na powszechne ubezpieczenie społeczne przez żołnierzy powołanych do służby do dnia 1 stycznia 1999 r., jak i po tym dniu, nie może zaś pozostać bez znaczenia dla ustalania zakresu podmiotów, którym przysługuje równe traktowanie. Może ona bowiem zostać uznana za istotną cechę różniącą te podmioty. Taką cechą może być też zróżnicowanie ze względu na zachowaną w stosunku do jednej tylko grupy żołnierzy (przynajmniej potencjalną) możliwość zwiększenia emerytury wojskowej przez doliczenie do wysługi emerytalnej „stażu cywilnego”. Wówczas sytuacja

prawna tych żołnierzy mogłaby być zatem oceniana co najwyżej jako podobna do żołnierzy powołanych do służby po dniu 1 stycznia 1999 r. Podobieństwo obu tych grup polegałoby natomiast wyłącznie na tym, że jedni i drudzy są żołnierzami zawodowymi, ale posiadającymi różne uprawnienia w zakresie sposobu obliczania ich emerytur. Niezależnie jednak od tego, które z tych założeń zostałoby przyjęte, da się je z całą pewnością obronić jako dozwolone naruszenie zasady równości przy uwzględnieniu „testu” wynikającego z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego. Po pierwsze bowiem, celem oraz treścią wprowadzonego przez ustawodawcę zróżnicowania jest „wpasowanie” żołnierzy pozbawionych prawa do wzrostu emerytury wojskowej z tytułu doliczenia „stażu cywilnego” w nowy system ubezpieczeń społecznych bazujący na zdefiniowanej składce, która w dużym stopniu oznacza realizację zasady wzajemności składki i prawa do świadczenia oraz abstrahuje od solidarnościowego charakteru świadczeń zabezpieczeniowych. Po drugie, moment wprowadzenia omawianej dyferencjacji wskazuje na związanie jej z przyjętym w ustawie emerytalnej procesem stopniowego wygaszania dotychczasowych uprawnień emerytalnych na rzecz jednolitego, powszechnego systemu. Proces ten jest zaś w pełni akceptowany zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie prawa ubezpieczeń społecznych (por. m.in. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 22 czerwca 1999 r., K. 5/99, OTK ZU 1999 Nr 5, poz. 100, z dnia 4 stycznia 2000 r., K. 18/99, OTK ZU 2000 Nr 1, poz. 1 oraz K. 1/00, OTK 2000 Nr 6, poz. 185 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 czerwca 2011 r., III UK 217/10, LEX nr 950438 i z dnia 26 kwietnia 2016 r., I UK 151/15, LEX nr 2050671). Wprawdzie ów proces stopniowego wygaszania „starych” uprawnień emerytalnych w ustawie emerytalnej został oparty przede wszystkim na wieku (a konkretnie dacie urodzenia) świadczeniobiorców, jednakże łatwo założyć jego adekwatność także w odniesieniu do daty powołania do służby decydującej o zakresie regulacji zaopatrzeniowych, zwłaszcza że drugim z czynników powodujących eliminację dotychczasowego („starego”) systemu emerytalnego jest określona w ustawie data graniczna przypadająca na dzień 31 grudnia 2008 r. (por. art. 46 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej). Po trzecie, wspomniana dyferencjacja ma charakter proporcjonalny, gdyż bilansuje ją (omówiona wcześniej) regulacja art. 18i ustawy zaopatrzeniowej. Po czwarte, trudne do pogodzenia z zasadami

sprawiedliwości społecznej byłoby postawienie jednych żołnierzy powołanych do służby przed dniem 2 stycznia 1999 r. w sytuacji lepszej (a przez to nierównej) od takich samych żołnierzy, którym wzrost emerytury wojskowej z tytułu uwzględnienia samych okresów służby pozwalałby na uzyskanie tego świadczenia w wysokości tylko nieznacznie niższej niż 75% podstawy wymiaru (na przykład 74%).

Sąd Najwyższy zauważa, że lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wyraźnie potwierdza przyjęcie przez Sąd drugiej instancji wykładni zgodnej z powołaną uchwałą. Tak wyłożony art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej Sąd drugiej instancji odniósł zaś do ustalonego w sprawie stanu faktycznego i zasadnie przyjął, że ubezpieczony nie może pobierać obu przyznanych mu świadczeń.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji postanowienia. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono stosownie do art. 98 k.p.c. oraz § 9 ust. 2 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 265).

[f.n]